

# Keckowa, Antonina

---

## "Studia i Materiały do dziejów Żup Solnych w Polsce", T. 2, Wieliczka 1968 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/2, 410-412

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przeniesienia siły napędowej z wału koła wodnego — lub z wału wiatraka — na biegum młelnika.

W wydanej w 1965 r. broszurze A. Jespersen omawia działalność na polu ochrony duńskich zabytków młyńskich począwszy od 1953 r. Z ok. 3000 młynów wodnych (wiatraków było prawdopodobnie 2 razy więcej) tylko 5—10% było utrzymane w należyтым stanie. Wszystkie praktycznie młyny istniejące w Danii zostały obejrzone i opisane przez S. Böchera i A. Jespersena. Eroszura zapoznaje prócz tego ze szczegółami konstrukcyjnymi młynów wodnych według schematu: lokalizacja obiektu — koło wodne — napęd — młelnik; podaje również dane o wiatrakach. Do pracy załączono mapę obrazującą zasięg typów przekładni i wyposażenia młynów wodnych w zachodniej Europie.

Henryk Jost

„Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”. T. 2. Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka 1968, ss. 266.

Drugi tom wydawanej przez Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce publikacji nieperiodycznej „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce”<sup>1</sup> podobnie jak i tom poprzedni obejmuje wyłącznie prace dotyczące przeszłości żup wielicko-bocheńskich.

Tom otwiera starannie przygotowana rozprawa A. Jodłowskiego *Pradzieje Wieliczki i okolicy* (ss. 7—136), w której autor w oparciu o całość materiałów archeologicznych znalezionych na obszarze południowo-wschodniej części powiatu krakowskiego (zaprezentowanych w pierwszej części pracy) przedstawił zwięzłą syntezę osadnictwa pradziejowego na obszarze Wieliczki i w najbliższej jej okolicy od paleolitu do schyłku XIII w. (1290 r.). Początki badań terenowych w rejonie Wieliczki sięgają XIX w., ale dominująca część przedstawionych przez autora odkryć pochodzi z ostatnich kilkunastu lat i jest rezultatem prac prowadzonych przez Zakład Archeologii Małopolski Instytutu Historii i Kultury Materialnej PAN, Katedrę Archeologii Polski Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Archeologiczne w Krakowie i Karpacką Stację Archeologiczną. Duże znaczenie mają także prace, które od 1961 r. prowadzi Dział Archeologiczny Muzeum Żup Krakowskich, głównie na terenie miasta i najbliższej okolicy.

Osiągnięte, szczególnie w latach ostatnich, wyniki pozwalają już na pewne ustalenia. Najstarsze ślady pobytu człowieka pochodzą z północnej części badanego obszaru (prawy brzeg Wisły) i odnoszą się do paleolitu środkowego (Kurdwanów), epipaleolitu (Bieżanów, Zakrzów) i mezolitu. W neolicie osadnictwo sięgało już rejonu Wieliczki. Najgęstsze skupiska tworzyła ludność kultury lendzińskiej, z którą wiąże się początki eksploatacji źródeł solnych. Wskazują na to domniemane urządzenia solankowe w Baryczu w postaci prostokątnego zbiornika, rowków doprowadzających solankę i kilku palenisk. Na uwagę zasługuje też interesująca ceramika znaleziona w pobliżu (kubki bezuche ze zgrubiałymi dnami), która, być może, ma również związek z produkcją soli. W epoce brązu i w okresie halsztackim nastąpił dalszy rozwój osadnictwa. Ceramika tego czasu (Biskupice, Podłęże, Zakrzów) dostarczyła zabytków, które, jak się wydaje, mają również związek z eksploatacją wód słonych metodą warzelniczą. Dalsze ślady osadnictwa pochodzą z okresu późnolateńskiego i rzymskiego, natomiast okres wędrówki ludów i początki wczesnego średniowiecza są słabo poświadczone archeologicznie.

<sup>1</sup> Por. recenzję z pierwszego tomu tego wydawnictwa w nrze 4/1966 „Kwartalnika” (ss. 389—391).

Znacznie większy rozwój zaznacza się dopiero w młodszej fazie wczesnego średniowiecza (wieki X—XIII): z tego okresu pochodzą ślady 3 osad, murowany kościół na terenie Wieliczki oraz niezwykle interesujące dwa zespoły urządzeń, na północnym i południowym stoku wielickiej doliny, które wiąże się z miejscowym solewarstwem. Pierwszy domniemany zespół datowany jest na X w.; składają się nań: zbiornik z rowkami doprowadzającymi solankę, 14 palenisk oraz ślady po słupach, prawdopodobnie podtrzymujących konstrukcję dachową. Drugi — datuje się na XII w. lub połowę XIII w., ale może być również wcześniejszy; obejmuje on studnię solankową, zbiornik, rynny i ślady urządzenia wyciągowego.

Problematykę geologiczną reprezentują w tomie dwa artykuły. Pierwszy, K. Skoczylas-Ciszewskiej, *Zagadnienia paleograficznej rekonstrukcji krajobrazu miocenińskiego Wieliczki i jej okolic* (ss. 137—143), jest interesującą próbą odtworzenia krajobrazu sprzed dwudziestu kilku milionów lat, z okresu tworzenia się złóż solnych. Autorem drugiego jest J. Poborski, wybitny znawca geologii podkrakowskich złóż. W artykule *Metody geologiczne na usługach archeologii na przykładzie z Wieliczki* (ss. 144—151) wykazuje on użyteczność metod geologicznych (kartografii geologicznej, niekiedy także metody fotogeologicznej) dla badań archeologicznych w skali regionu, a w Wieliczce także dla zlokalizowania robót wykopaliskowych mających na celu ustalenie miejsca pierwotnego zetknięcia się człowieka z solą kamienną. Uwagi te mają znaczenie nie tylko dla prac poszukiwawczych w Wieliczce, stanowiąc interesujący przyczynek do dyskusji na temat badań starożytności metodą archeologiczną. Tzw. archeologia górnicza nasuwa bowiem sporo trudnych i wymagających odrębnego potraktowania zagadnień z zakresu metodyki badań, należą zaś do nich niewątpliwie również sprawy związane z lokalizacją prac poszukiwawczych.

Przedmiotem artykułu S. Świszczowskiego *Średniowieczne założenia zamku żupnego w Wieliczce i ich późniejszy rozwój* (ss. 152—172) są badania z zakresu architektury. Zachowany kompleks zamku składa się z budynku zwanego Domem Żupnym, narożnej baszty, części uszkodzonego budynku środkowego (tzw. Domu pośród Żupy) oraz stajni żupnej (XIX w.). Badania przeprowadzone w 1966 r. przyniosły interesujące odkrycia, które pozwoliły m. in. ustalić metrykę niektórych budowli. Najstarszą konstrukcją odkrytą dotąd jest fundament muru obronnego przygródka datowany na XIII w.: otaczał on zapewne najstarszy zamek zbudowany jeszcze przed lokacją miasta. Badania baszty i przygródka odkryły XIV-wieczne ściany i detale. Wyniki badań archeologicznych i architektonicznych skonfrontował autor z materiałami rękopiśmiennymi głównie z wieków XVI i XVII; pozwoliło to na zidentyfikowanie położenia wymienionych w nich pomieszczeń zamku i Domu pośród Żupy.

Badaczy początków polskiego górnictwa solnego zainteresuje obszerna rozprawa J. Piotrowicza *Problematyka genezy i najstarszych dziejów górnictwa solnego w Polsce* (ss. 173—234). Po omówieniu rozwoju i stanu wiedzy o polskim górnictwie solnym w średniowieczu autor zajął się m. in. okolicznościami, w których doszło do podjęcia pierwszych prac górniczych, w szczególności zaś interesują go przypuszczalni inicjatorzy pierwszych robót na terenie Bochni. Po przypadkowym, zdaniem autora, odkryciu złoża ok. 1248 r., które wiąże z osobą Wierzbiety, przełożonego klasztoru staniąteckiego, oraz po krótkim okresie kontynuacji prac górniczych przez cystersów z Wąchocka, a więc fachowców zakonnych z Francji, dalszą inicjatywę przejęli przybysze ze Śląska. Analizując początki górnictwa w Wieliczce, autor rozprawy zwrócił uwagę na nazwy 3 najstarszych, według tradycji, szybów w Wieliczce. Zakładając, że nazwy te nawiązują do ich twórców, podejmuje on interesującą próbę identyfikacji osób, na które wskazują te nazwy. W ten sposób ustala najstarszą metrykę dla szybu Goryszowskiego, wiążąc tę nazwę w przekonujący

sposób z osobą Gerarda Borusa, przedstawiciela patrycjatu krakowskiego, wójta Miechowa, wymienionego, jak przypuszcza autor, w przywileju lokacyjnym Wieliczki z 1290 r. w grupie świadków jako Gerasius. Za przypuszczeniem autora przemawiają także przesłanki geologiczne (płytkie zaleganie soli kamiennej w miejscu usytuowania szybu), ostateczne jednak potwierdzenie przyniosą, być może, projektowane badania archeologiczne.

Na uwagę zasługuje artykuł S. Gawędy *Udział możnowładztwa małopolskiego w dochodach z żup krakowskich w XIV i XV wieku* (ss. 235—251). Wnosi on wiele nowych informacji, nie ze wszystkimi jednak sformułowaniami autora można się zgodzić. Nie można np. o żupach wielicko-bocheńskich twierdzić, że „przypominały raczej spółkę przemysłową niż przedsiębiorstwo państwowe” (s. 242). Nadania soli czy też pensje pieniężne, a także zwyczaj pokrywania wydatków państwowych czy królewskich wprost z kasy żupnej nie zmieniają ekonomiki przedsiębiorstwa, które pozostawało przedsiębiorstwem należącym do jednego dysponenta. Postronne osoby i instytucje nie partycypowały nigdy w produkcji, nie ponosiły ani jej kosztów, ani ryzyka, nie mogły więc również czerpać z niej dochodów. Partycypowały natomiast w dochodach państwa czy też króla płynących z tego przedsiębiorstwa.

Tom zamyka artykuł sprawozdawczy K. Maślankiewicza z *Sesji naukowej poświęconej historii górnictwa solnego w Wieliczce* zorganizowanej w dniu 17 grudnia 1966 r.<sup>2</sup>

Publikacja Muzeum Żup Krakowskich jest przykładem owocnej współpracy przedstawicieli różnych dyscyplin i stanowi cenny wkład do dziejów żup polskich.

Antonina Keckowa

#### NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Jean-Marie Auzias, *La philosophie et les techniques*. Presses Universitaires de France, Paris 1965, ss. 127.

Książka *Filozofia a technika* ukazała się w obszernej serii wydawnictwa Presses Universitaires *Wprowadzenie do filozofii (Initiation philosophique)*, redagowanej przez Jeana Lacroix i Komitet Doradczy składający się z ośmiu profesorów uniwersytetów francuskich.

*Filozofia a technika* jest popularna jedynie w tym sensie, że może być czytana nie tylko przez specjalistów. Poza tym bowiem książka ta jest oryginalna, oparta na wielu źródłach znamionujących dużą erudycję autora i wymaga od czytelnika niemałego przygotowania intelektualnego.

Należy ona do licznej rodziny książek francuskich, poświęconych rozważaniom stosunku techniki i filozofii, spośród których w Polsce znane są przede wszystkim: Gilberta Simondona *Du mode d'existence des objets techniques* (Paris 1959) oraz Pierre'a Ducasségo *Les techniques et le philosophe* (Paris 1958) — obie zresztą cytowane także i przez Auziasa. Powyższa tematyka szczególnie interesuje autorów francuskich i jest przez nich traktowana w sposób różny od tego, jaki spotyka się w książkach np. anglosaskich.

Wątek książki Auziasa jest historyczny. Ukazuje ona rozwój poglądów na sto-

<sup>2</sup> Por. sprawozdanie z tej sesji, zorganizowanej przez Muzeum Żup Krakowskich i Zespół Historii Górnictwa Solnego Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, w nrze 2/1967 „Kwartalnika”, ss. 480—483. Cztery pierwsze rozprawy drugiego tomu „Studiów i Materiałów” były referowane na tej sesji, co nie zostało jednak w tomie zaznaczone.